

## ***Osoba wychowująca i wychowywana***

*Jako nauczyciele nie jesteście bynajmniej na dolnym szczeblu hierarchii, lecz na jej szczycie.*

*Wszystko zaczyna się od was – od tego, jak będziecie postępować z uczniami  
– na was też się kończy. /T. Gordon/*

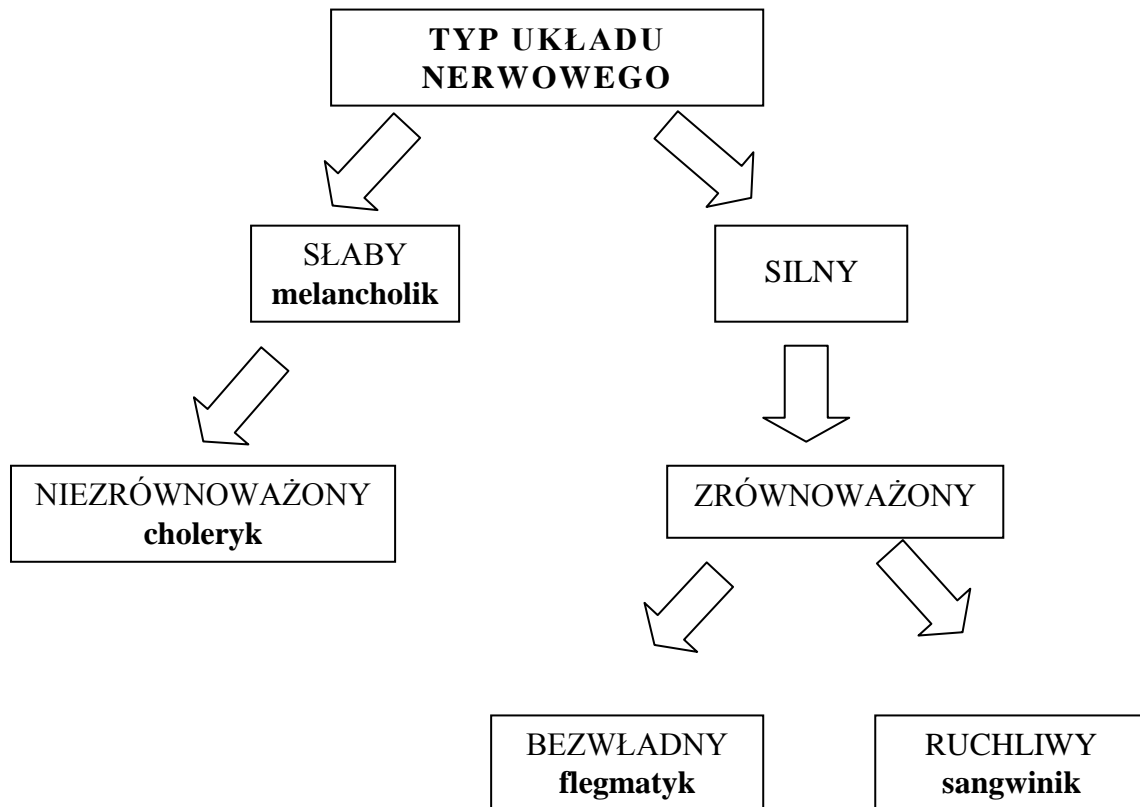
*Wychowawca pomaga w rozwoju wychowankowi, a przez to i sam się rozwija i wzrasta.  
/M. Braun-Gałkowska/*

### **Ludzie są różni**

Czasami zastanawiamy się, dlaczego jedni ludzie są sympatyczni i doskonale rozumieją, co do nich mówimy, a inni są jacyś mało mili i z reguły trzeba im wiele razy tłumaczyć to samo, a oni i tak na ogół robią swoją robotę nie tak jak trzeba. Niekiedy, choć pewnie rzadziej, myślimy w ten sam sposób o naszych uczniach. Jedni są zupełnie znośni. Właściwie reagują na nasze polecenia. Rozumieją nasze żarty i doskonale wiedzą, kiedy się uspokoić. Wyrażają podobne opinie do tego, co my sami myślimy i generalnie reprezentują łatwy dla nas do zaakceptowania styl zachowania oraz poglądy na rzeczywistość. Warto jednak pamiętać, że uczniowie też tak patrzą na swoich nauczycieli. Jedni są dla nich atrakcyjnymi partnerami, inni ulubieńcami, jeszcze inni prawdziwymi autorytetami. Bywa jednak, że uczący odbierani są również, jak namolni dręczyciele, nic nie rozumiejący starcy albo wredni nieprzyjaciele. Dlaczego tak się dzieje? Przede wszystkim dlatego, że ludzie są różni. Nie tylko duzi i mali. Nie tylko dwojga płci. Nie tylko różnego koloru skóry, wyznania czy narodowości. Są różni, ponieważ posiadają odmienne charaktery, temperament i osobowość.

Psychologia definiuje charakter jako zespół cech psychicznych danej osoby, które ujawniają się w jego zachowaniu, sposobie bycia i usposobieniu. Bywa też określany jako zespół cech danej osoby, które związane są z przekonaniami moralnymi. Ponieważ bywa używany do wartościowania normatywnego (np. szlachetny charakter albo osoba bez charakteru) pojęcie to używane jest we współczesnej psychologii stosunkowo rzadko i wypierane przez termin osobowość. Osobowość z kolei, zgodnie z następną definicją psychologiczną, to wewnętrzny system regulacji pozwalający na adaptację i indywidualną integrację myśli, uczuć i zachowania w określonym środowisku oraz czasie. Bywa też definiowana jako charakterystyczny, względnie stały sposób reagowania danej jednostki na środowisko społeczno – przyrodnicze, a także sposób wchodzenia z nim w interakcje. Warto pamiętać, że osobowość kształtowana jest przez całe życie człowieka, szczególnie w okresie dzieciństwa oraz młodości poprzez wpływ bodźców zewnętrznych w procesie socjalizacji, a także własnej aktywności. Temperament z kolei to podstawowe, względnie stałe czasowo cechy

osobowości, które manifestują się w powtarzających cechach naszego zachowania. To zespół cech dziedziczonych, zdeterminowanych genetycznie i ujawniających się już w pierwszym roku życia człowieka. Będąc pierwotnie zdeterminowany przez wrodzone mechanizmy fizjologiczne, temperament podlega zmianom zachodzącym pod wpływem dojrzewania oraz niektórych czynników środowiskowych. Kombinacje typów temperamentalnych to odpowiedni: typ melancholiczny, typ choleryczny, typ sangwiniczny i typ flegmatyczny.



Już przedstawiony wyżej schemat pokazuje, że reprezentowane przez nas różnice mogą nam utrudniać poprawne kontakty. **Melancholik**, generalnie mówiąc, charakteryzuje się pesymistycznym czy wręcz negatywnym podejściem do siebie samego oraz do spraw, które go dotyczą. Na ogół ma trudności z podejmowaniem decyzji. Zwykle też brakuje mu wiary w siebie. Jest wrażliwy na krytykę i niekiedy zbyt obraźliwy. Skłonny do zadumy, wyciszony, powściągliwy i mało elastyczny w zachowaniu. Melancholik na ogół jest powściągliwy w uczuciach oraz zachowaniach, a także mało towarzyski. **Choleryk** z kolei bywa pobudliwy i przejawia tendencje do agresji. Charakteryzuje go silne przeżywanie emocji oraz duża energia życiowa i aktywność. Generalnie jest osobą optymistyczną, choć potrafi szybko zmieniać zdanie. Bywa uparty, a jego reakcje na bodźce są szybkie i często

nieprzemysłane. Jest ekstrawertyczny, niemniej kontakty ze światem zewnętrznym mocno ogranicza jego drażliwość i wybuchowość. **Flegmatyk** zaś to osoba, którą cechuje wysoki poziom samokontroli. Na ogół jest zrównoważony emocjonalnie, łagodny oraz solidny. Introwertyk. W relacjach interpersonalnych bywa nieufny i chłodny. Zwykle przesadnie ostrożny oraz bierny. Zrównoważony i solidny. **Sangwinik** to przede wszystkim wielki optymista. Ekstrawertyczny i otwarty na relacje z innymi. Lubi być w centrum uwagi. Na ogół posiada naturalne cechy przywódcze. Bywa jednak niekiedy zbyt dominujący, a czasami nawet wywyższa się i patrzy na innych „z góry”. Negatywnie cechuje go również zbyt duża niefrasobliwość, a drażnić może nadmierna gadatliwość.

### **Mamy różne możliwości**

Przez wiele lat najogólniej dzielono uczniów na tych o zdolnościach do przedmiotów ścisłych i tych o zdolnościach do przedmiotów matematycznych. Byli jeszcze inteligentni i mało rozbawieni. Dodatkowo rozróżniano dzieci grzeczne i niegrzeczne. Tymczasem, jak się okazuje, różnic tych może być znacznie więcej, a i sposób naszej oceny innych osób może być ściśle powiązany z tym, jacy sami jesteśmy. Wyżej przedstawiliśmy rozmaite typy osobowościowe, a więc zbiory indywidualnych cech, które powodują, że mamy takie albo inne poglądy na świat, że zachowujemy się w taki albo inny sposób. W tej części zajmiemy się przyczynami, dla których łatwiej uczymy się tych, a nie innych przedmiotów, a przy okazji dlaczego jesteśmy odbierani przez różnych ludzi jako osoby mniej lub bardziej atrakcyjne. Otóż w latach osiemdziesiątych XX wieku Howard Gardner, profesor Uniwersytetu Harvarda, opracował słynną teorię wielorakich inteligencji, która głosi, że ludzie generalnie dysponują wieloma specyficznymi predyspozycjami, które można pogrupować w siedem następujących rodzajów inteligencji: językową, logiczno-matematyczną, przestrzenną, muzyczną, cielesno-kinestetyczną, interpersonalną i intrapersonalną.

**Inteligencja językowa** – cechuje się wysokorozwiniętymi zdolnościami do czytania, mówienia, pisania i myślenia przy użyciu słów. Ktoś o tym typie inteligencji lubi różnego typu literaturę, zabawę słowami, tworzy poezję i historie oraz lubi debaty, opowiadanie żartów. Lubi uczyć się nowych słów, dobrze sobie radzi z pracami pisemnymi.

**Inteligencja logiczno-matematyczna** – odwołuje się przede wszystkim do liczb, matematyki, logicznego myślenia oraz możliwych do opracowania i zastosowania schematów. Osoby charakteryzujące się tego typu inteligencją mają szczególne zdolności do myślenia koncepcyjnego i abstrakcyjnego, a także do dostrzegania schematów i zależności.

**Inteligencja przestrzenna** – odwołuje się przede wszystkim do kształtów – wyobrażeń ze

świata zewnętrznego, jak i wyobraźni własnej. Osoba o tym typie inteligencji myśli używając wyobraźni i obrazów. Jest wrażliwa na otaczające przedmioty. Lubi rysować, malować, rzeźbić i wytwarzać ciekawe prace używając kolorów i różnego typu materiałów. Lubi również czynności, które wymagają patrzenia oczami wyobraźni – wizualizacji.

**Inteligencja cielesno-kinestetyczna** – preferuje uczenie się poprzez działanie. Osoby dysponujące tego typu inteligencją lubią ruch, taniec i wszelkiego rodzaju osobistą aktywność. Dobrze komunikuje się za pomocą „mowy ciała”, a w szczególności gestów. Aby dobrze coś zrobić potrzebują zobaczyć jak robi to ktoś inny.

Charakterystyczne, że osoby o tego typu inteligencji mają kłopot z siedzeniem na jednym miejscu, szybko czują się znudzone, gdy nie są wystarczająco zaangażowane w to, co dzieje się wokół.

**Inteligencja muzyczna** – żywi się dźwiękami. Jeśli ten typ inteligencji przeważa, to uczeń uczy się lepiej przy dźwiękach muzyki w tle i może odtwarzać melodie i rytm po jednokrotnym ich usłyszeniu. Lubi słuchać, naśladować i tworzyć muzykę. Ma zdolności językowe.

**Inteligencja interpersonalna** – oczekuje uczenia się poprzez pracę z innymi. Osoba reprezentująca ten typ inteligencji lubi być częścią zespołu i wchodzić w relacje z innymi. Z reguły ma dużo przyjaciół, wykazuje się empatią i głębokim zrozumieniem punktu widzenia innych ludzi. Ma zdolności do rozwiązywania konfliktów, mediacji i odnajdowania kompromisów.

**Inteligencja intrapersonalna** – jest typem inteligencji introspektywnej wykorzystującej indywidualne zdolności osób do poszukiwania wewnętrznych emocji i odczuć. Osoby o tego typu inteligencji lubią pracę w samotności, bywają wstydliwe i nadmiernie refleksyjne. Ponadto na ogół są wewnętrznie zmotywowane, nie potrzebują zewnętrznej motywacji, mają silną wolę, znają swoją wartość i mają zdefiniowane opinie oraz myśli na niemal wszystkie zagadnienia.

Osoby reprezentujące różne typy inteligencji reprezentują różne sposoby widzenia świata, a co za tym idzie różne postawy wobec zmian, jakie się w nim dzieją, i jakie mogą mieć miejsce na skutek ich aktywności. Weźmy chociażby dwa ostatnie typy inteligencji. Uczeń posiadający inteligencję interpersonalną będzie chętnie uczestniczył w rozmaitych działaniach zespołowych, natomiast ten, który reprezentuje inteligencję intrapersonalną, będzie wolał pracować sam. Osoba z inteligencją językową chętnie będzie brała udział w debatach. Natomiast ta z inteligencją logiczno-matematyczną lepiej się odnajdzie w działaniach precyzujących ostateczne projekty. Ważnym wskazaniem związanym zarówno z cechami

osobowościowymi, jak i typami inteligencji, jest to, by na temat swoich osobistych preferencji dobrze się orientował nauczyciel. Bywa bowiem, że to uczący – wychowawca nie rozumiejąc do końca, jak wiele uwagi przywiązuje do postaw, zachowań oraz sposobu myślenia, którą są mu najbliższe, pomija czy wręcz uznaje za niewłaściwy ten sposób bycia, który reprezentują uczniowie o innych priorytetach i predyspozycjach aniżeli on sam. W efekcie istnieje możliwość, że od wspólnego działania zostaną odsunięci zupełnie sprawni i chętni do działania „inaczej funkcjonujący”, a grupa współrealizatorów nauczyciela będzie tak jednorodna, że „posypie się” natychmiast, kiedy pojawi się problem, z którym ten typ osób nie daje sobie rady (a z którym doskonale mogliby sobie poradzić inni).

### **Mój styl wywierania wpływu**

W zależności od tego, jak odczytuję moich wychowanków oraz co w ich zachowaniach i postawach widzę dobrego, a co złego, sam przyjmuję różne postawy, które mogą w różny sposób budować relacje między mną a moimi uczniami. Postawy powyższe wiążą się z określonymi sposobami komunikowania się oraz budowania relacji z innymi. Pierwszy zestaw obejmuje postawy: agresywną, pasywną oraz asertywną. Z każdą z nich spotykamy się w szkole, choć bez wątplenia tylko jedna z nich jest naprawdę skuteczna i pozwala wywierać oczekiwany wpływ na postawy oraz zachowania naszych uczniów. Postawa agresywna charakteryzuje się tym, że wykorzystując swoją dominującą rolę, próbujemy w sposób mniej lub bardziej bezwzględny narzucić innym swoje zdanie oraz proponowane przez siebie rozwiązania. Osoby reprezentujące tego typu styl kontaktów używają zwrotów typu: „Ja się nie pytam, co ty masz na myśli...”, „Natychmiast się uspokój, bo pójde z tym do dyrektora” albo „Nie myśl, że jesteś lepszy ode mnie, zobaczymy jak będziesz śpiewał przed wywiadówką”. Postawa uległa polega na swoistej manipulacji. Ponieważ nie jesteśmy pewni reakcji innych, na wszelki wypadek gramy osoby podporządkowujące się, wycofane, skłonne zgodzić się na dany stan rzeczy, choćby dla tzw. „świętego spokoju”. Używamy takich zdań i zwrotów jak: „No nie wiem, z wami chyba inaczej nie można...” albo „Co wy ze mną robicie...”, bądź „Mam nadzieję, że to będzie ostatni raz...”. Postawa asertywna próbuje łączyć interesy obu stron. Podstawowa zasada asertywności mówi, że możemy zdecydowanie bronić własnych praw, dopóki nie narusza to praw innych. Stąd niezwykle ważne, by rozmawiać, negocjować, dogadywać się, ustalać, o co tak naprawdę chodzi. Osoby asertywne z reguły nie grają. W efekcie bywają odbierane jako nieco może zbyt chłodne i mało empatyczne. Niemniej jednak warto pamiętać, że ich celem nie jest to, by się podobać innym, ale to, by inni nie czuli się przez nich krzywdzeni. Jest to, jak się zdaje, bardzo dobra postawa odpowiedzialnych dorosłych, a nauczycieli w szczególności.

Inny typ postaw obejmuje różne stany ego, które każdy z nas nosi w sobie i które również wpływają na budowanie naszych relacji z innymi. Pomysłodawcą o teoretykiem tego typu rozróżnienia jest amerykański psychiatra o orientacji psychoanalitycznej **Eric Berne**, który uważa, że każdy z nas reprezentuje **trzy komplementarne stany własnego JA**, nazywane umownie: **Dziecko, Dorosły i Rodzic**. **Dziecko** charakteryzuje przede wszystkim bogactwo uczuć przeżywanych przez człowieka, takich jak na przykład lęk, poczucie winy czy ciekawość. Wnosi do relacji nademocjonalność, nieracjonalną uległość oraz poczucie prawa do delegowania z siebie odpowiedzialności za swoje czyny i postawy. Przemawia przez nas, kiedy próbujemy całą winę za zaistniałą sytuację przerzucić na innych. Mówimy wówczas: „Z tymi rodzicami nikt by nie doszedł do porozumienia”, „W takim środowisku nie można osiągnąć dobrych wyników”. Bywa, że Dziecko kokietuje w naszym imieniu: „Ja się chyba nie nadaję do tej pracy”, „Ja chyba nigdy nie zasłużę na nagrodę”. Niekiedy Dziecko skrajnie emocjonalnie ocenia rzeczywistość: „Ja chyba z wami oszaleję”, „Takich ludzi jak ty, należy zamykać w kryminale”. **Rodzic** to stan, dla którego podstawowymi punktami odniesienia są określone wartości, normy, nakazy i zakazy, powinności, polecenia, gotowe programy działań, czynności opiekuńcze itp. Rodzic wykonuje wiele reakcji automatycznie, dlatego że „Tak właśnie trzeba” i w efekcie zarówno podejmowane przez niego działania, jak i reprezentowany przezeń system wartościowania postaw oraz zachowań innych, nie zawsze ma charakter w pełni obiektywny. Rodzic przemawia najczęściej, kiedy chce podkreślić, że my jesteśmy odpowiedzialni za dany stan sprawy: „Nie trzeba było...”, „Szkoda, że mnie nie posłuchałeś”. Lubi również pouczać i kreować się na najmądrzejszego na świecie: „A nie mówiłem, że...”, „Dobrze wiedziałem, że tak będzie”. Uwielbia też oceniać: „Jesteś kompletnie do niczego”, „Żal mi, kiedy na ciebie patrzę”. **Dorosły** to stan umysłu oraz postawa wyrażająca przede wszystkim umiejętności i zdolności służące rozumieniu rzeczywistości i samego siebie. Odgrywa wyjątkową rolę w funkcjonowaniu osobowości. Jest to obszar naszego Ja pozwalający nam bezpiecznie poruszać się w otaczającej nas rzeczywistości i umożliwiający dokonywanie racjonalnych wyborów. Jest zorganizowany, elastyczny, inteligentny, a jego sposób funkcjonowania polega na obiektywnym analizowaniu różnych informacji, szacowaniu prawdopodobieństwa i bezstronnym opracowywaniu danych. Dorosły stara się zgłębić rzeczywisty stan rzeczy: „Spróbujmy ustalić, o co naprawdę chodzi”, „A teraz niech każdy przedstawi swoją wersję”. Bierze odpowiedzialność, choć nie czuje się ani winny, ani nie uważa, że musi coś zrobić za innych: „Posłuchajcie, musimy teraz wspólnie...”, „Rozumiem, że może się czuć w tej sytuacji nie najlepiej, ale powinniśmy jeszcze...”. Stara się zachęcić do działania: „Spróbuj, na pewno potrafniesz”, „Myślę, że dasz

sobie radę”. Dorosły jest swoistym mediatorem pomiędzy Rodzicem i Dzieckiem. Jego kompetencje umożliwiają dostrzeganie, a w niektórych wypadkach również zaspokajanie potrzeb Dziecka, a jednocześnie uwzględniają normy i ograniczenia generowane przez Rodzica. Z łatwością można stwierdzić, że dziecko w znacznym stopniu reprezentuje postawę uległą rodzic, zaś agresywną. Dorosły zaś, jest przede wszystkim asertywny.

## **Umiejętność słuchania**

To, co ważne dla budowania skutecznych relacji z osobami, które próbujemy przekonać do naszego systemu wartości oraz zasad poprawnego zachowania, to przede wszystkim umiejętność słuchania. Poprawne słuchanie, to szczególne nastawienie się na odbiór tego, co mają nam do przekazania inni. To bardzo ważne w przypadku relacji dorosły – dziecko, jako że tego typu dialog najczęściej polega na jednostronnym przekazywaniu informacji, a przecież dialog polega na wymianie komunikatów. By umiejętnie dogadywać się z naszymi wychowankami, powinniśmy przede wszystkim więcej uwagi poświęcić właściwemu słuchaniu tego, co mają nam do powiedzenia. Najprościej zastosować się do podanego poniżej zestawu zasad uważnego słuchania:

**1. Skoncentruj się na osobie mówiącej** – słuchaj bardzo uważnie, w czasie rozmowy nie zajmuj się innymi sprawami, zwróć się w stronę osoby mówiącej, patrz na nią, (ale nie wpatruj się, możesz milczeć, ale mówiący musi czuć się słuchany – kiwaj głową, zastosuj proste mruknięcia typu „aha, och, mhm, mm” itp.

**2. Aktywnie słuchaj** – jeśli nie jesteś pewny, dopytaj (ale nie zadawaj zbyt wielu, szczegółowych pytań).

**3. Nie interpretuj wypowiedzi rozmówcy** – nie dopowiadaj myśli i uczuć zgodnych z twoimi, a nie myślami i uczuciami rozmówcy.

**4. Nie wchodź z własnymi opowieściami** – nie przytaczaj innych, podobnych sytuacji; nie mów ani o swoich, ani o kogokolwiek doświadczeniach w tej kwestii.

**5. Nie dawaj rad** – najgorszy pomysł, to spieszenie z dobrymi radami, z natychmiastowym pomysłem na rozwiązanie problemu; nasze zadanie to wysłuchanie i takie poprowadzenie rozmowy, aby rozmówca nie poprzestał na wyrażeniu swoich uczuć, ale, aby zaczął szukać własnego rozwiązania.

**6. Nie oceniaj** – nie mów „dobrze” czy „źle”, „zawsze tak robisz – nigdy tego nie robisz”, „to było głupie – to było mądre”. Twoja ocena nie jest do niczego potrzebna rozmówcy, a może albo pogorszyć samopoczucie, ale wprowadzić kompletne zamieszanie.

Poświęcenie odpowiedniej uwagi naszym podopiecznym, umiejętność indywidualizowania ich potrzeb i możliwości działania, a także właściwa ocena naszych osobistych możliwości i ograniczeń, powinny skutkować systematycznym wzrostem naszej skuteczności

wychowawczej. By jednak był on pełny, należy jeszcze nauczyć się właściwego diagnozowania sytuacji wychowawczych w klasie, a także prawidłowego planowania, organizacji oraz ewaluacji podejmowanych przez nas działań wychowawczych.

Opracował:  
**Jarosław Kordziński**